



Nr 15/10/2010
ISSN 1427 - 5546
egzemplarz bezpłatny

GŁOS BIAŁOWIEŻY



MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Dodatek specjalny do numeru październikowego

Przywiozłem Wam Księcia Karola i ambasadorów

Rozmowa z Maciejem Żywno, Wojewodą Podlaskim

Mateusz Gutowski: Panie wojewodo, jak na tle całego województwa wypada gmina Białowieża? Jak ocenia pan władze samorządowe, ich aktywność, skuteczność działania?

Maciej Żywno: Uważam, że Gmina Białowieża rozwija się szybko i jestem przekonany, że widzę to nie tylko ja, ale również jej mieszkańcy. Władze samorządowe dbają o rozwój infrastruktury, o to, żeby mieszkańcom żyło się i wygodniej, i bezpieczniej. Staram się wspierać wszelkie lokalne inicjatywy. Rząd, który reprezentuję, opracował bardzo dobry patent, pomysł w tym zakresie. Otóż stworzone przez rząd premiera Donalda Tuska programy, myślę tu głównie o Narodowym Programie Przebudowy Dróg Lokalnych, Moje Boisko – orlik 2012, Radosna Szkoła czy program dofinansowywania zakupów szynobusów przez samorządy wojewódzkie wspierają i premiują aktywne samorządy. Bo gminy nie dostają 100 proc. środków na inwestycje lecz, jak w przypadku „schetyńówek” – 50 proc. a resztę potrzebnej kwoty muszą wygospodarować w ramach swoich budżetów. W przypadku „Orlików” gminy muszą wyasygnować 33 proc. wartości inwestycji. W przypadku „Radosnej Szkoły” muszą złożyć wnioski, określić, na co chcą wydatkować pieniądze.

M.G: W gminie Białowieża powstały „schetyńówki”...

M.Ż: No właśnie. Są gminy w województwie podlaskim, które nie składały wniosków do tych programów lub wnioski te nie były wystarczająco dobre, żeby komisje konkursowe zakwalifikowały je do re-

alizacji. Tymczasem białowiecki samorząd otrzymał z budżetu państwa 600 tys. zł na przebudowę ulicy Tropinka. W ramach NDPLL powstały też inne „schetyńówki” w Białowieży: przebudowano ul. Kolejową, Parkową i Waszkiewicza. Ta ostatnia inwestycja była realizowana w dwóch etapach. Obecnie trwają prace komisji konkursowej, więc na razie nie wiem, czy kolejne wnioski białowieckiego samorządu zostaną zakwalifikowane do realizacji. Ale sądząc po jakości poprzednich wniosków, które zostały wysoko ocenione przez komisje konkursowe podczas dwóch poprzednich edycji, są na to duże szanse.

M.G: Powiedział pan, że stara się pan wspierać samorządy. W jaki sposób wspiera pan białowiecki samorząd?

M.Ż: Regularnie odwiedzam Białowieżę i cały powiat hajnowski. Wizytuję przejście graniczne w Białowieży i dbam, żeby miało odpowiednią infrastrukturę. Wspieram też wszelkie promocyjne działania, dość powiedzieć, że dwa lata temu wraz z Ministerstwem Spraw Zagranicznych zorganizowałem misję dyplomatyczną. Dzięki temu kilkudziesięciu ambasadorów – przedstawicieli krajów z całego świata rezydujących w Polsce odwiedziło województwo podlaskie. Zwiedzili Białystok, Kruszyniany i właśnie Białowieżę. A trzeba pamiętać o tym, że to właśnie ambasadorzy są źródłem wiedzy o danym państwie, regionie dla obywateli swoich państw. W lutym tego roku z kolei organizowałem wizytę w



Białowieży i Kruszynianach następcy brytyjskiego tronu, Księcia Walii, Karola. Dzięki tej wizycie Białowieża, Puszcza Białowieża była przez długi czas w centrum zainteresowania nie tylko naszych podlaskich, ale także mediów krajowych i zagranicznych. Wizyta ta była zatem olbrzymią promocją, przyciągała i nadal przyciąga turystów z Polski i całego świata. W tym roku również zaprosiłem do Białowieży wszystkich wojewodów z całej Polski, którzy przyjechali do Białegostoku na konwent wojewodów.

M.G: A zatem lubi pan Białowieżę?

M.Ż: Bardzo lubię i Białowieżę, i jej mieszkańców. Uwielbiam także wędrow-

~ INFORMACJE ~

ki po puszczy. Ale nie tylko dlatego za- by dobrze zorganizować wizytę tak waż-
 praszam do Białowieży gości z kraju i nej osobistości, jak Księżę Walii Karol,
 zza granicy. Bardzo duże znaczenie ma gdyby w prace nie zaangażował się lokal-



również fakt, że współpraca z wójtem ny samorząd. Uważam, że Albert Litwi-
 Białowieży Albertem Litwinowiczem nowicz jest dobrym gospodarzem gminy.
 układa się bardzo dobrze. Trudno było M.G: Dyrektor pańskiego biura, Daniel

Szutko jest kandydatem w wyborach sa-
 morządowych do sejmiku wojewódz-
 twa...

M.Ż: To dobry kandydat, który praco-
 wał przy organizacji wszystkich wspo-
 mnianych wizyt VIP-ów w Białowieży a
 także szeregu innych wydarzeń w tej
 miejscowości i okolicy. Jest to osoba
 bardzo aktywna i – choć młoda – kom-
 petentna. Jeszcze w szkole i podczas stu-
 diów angażował się w działalność
 organizacji pozarządowych. Jest szefem
 mojego biura od początku mojej kaden-
 cji i przez ten czas poznał problemy i
 potencjał poszczególnych gmin z woje-
 wództwa podlaskiego. A w Białowieży i
 okolicach gości często nie tylko służbo-
 wo, ale i prywatnie, gdyż jego żona po-
 chodzi z Hajnówki. Jestem przekonany,
 że jako radny wojewódzki będzie dbał o
 interesy mieszkańców Białowieży i oko-
 licznych gmin.

M.G: Dziękuję za rozmowę.

Województwo silne gminami

Rozmowa z Danielem Szutko, dyrektorem Biura Wojewody Podlaskiego, kandydatem w wyborach samorządowych do sejmiku województwa Podlaskiego

Mateusz Gutowski: Dlaczego postanowił pan startować w wyborach samorządowych do sejmiku województwa podlaskiego?

Daniel Szutko: Przez trzy ostatnie lata pracowałem – i pracuję nadal - jako dyrektor Biura Wojewody Podlaskiego. Wykonując swoje obowiązki bardzo często jeździłem w teren towarzysząc panu Wojewodzie lub w jego imieniu na najprzeróżniejsze spotkania, uroczystości w całym województwie. Spotykałem się także z przedstawicielami samorządów oraz przedstawicielami różnych środowisk lokalnych także w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, gdzie przyjeżdżali na spotkania czy konferencje lub po poradę. Dzięki temu zdobyłem wiedzę na temat problemów i potencjału poszczególnych gmin w województwie. Wiem również, jak funkcjonuje samorząd, gdyż wcześniej pracowałem w Urzędzie Miejskim w Białymstoku. Uważam, że to właśnie sejmik będzie odpowiednim miejscem, w którym będę

miał okazję wykorzystać zdobytą wiedzę. Tym bardziej, że znam również kompetencje radnych wojewódzkich, gdyż z obecnymi radnymi miałem okazję współpracować wykonując swoje obowiązki służbowe.

M.G: A dlaczego zdecydował się pan kandydować właśnie z okręgu piątego, na terenie którego znajduje się powiat hajnowski i – oczywiście – Białowieża?

D.Sz: Bo ten teren, mieszkających tu ludzi, ich problemy i oczekiwania znam najbardziej. Moja żona Małgorzata pochodzi z Hajnówki, tu się urodziła i wychowała, tu skończyła szkołę podstawową i średnią. Jej rodzice również pochodzą z tych okolic, przez szereg lat mieszkali na skraju Puszczy Białowieskiej. W Białowieży i w Hajnówce jestem zatem częstym gościem, przyjeżdżam tu nie tylko służbowo, ale i prywatnie. Podczas wakacji żona z córką spędziła u rodziców sporo czasu, ja dojeżdżałem w miarę możliwości. Wiosną przyszłego roku na świat przyjdzie nasze drugie



dziecko, zatem będę odwiedzał Białowieżę i okolice z jeszcze większą ekipą...

M.G: Gdy zostanie pan radnym będzie musiał pan zrezygnować ze swojej

~ INFORMACJE ~

obecnej pracy?

D.Sz: Nie, przepisy pozwalają mi zachować obecne stanowisko. I sadzę, że jeżeli zostanę radnym, będzie to z korzyścią zarówno dla samorządu województwa, jak i dla mojego pracodawcy. Bo z jednej strony zdobędę kolejną wiedzę i doświadczenia, zatem będę lepszym doradcą Wojewody, z drugiej zaś strony radni zyskają kolegę,

o środki unijne, budowę dróg, infrastruktury sportowej i rekreacyjnej. Znam zasady promocji, bo trochę zajmowałem się nią pracując w białostockim Urzędzie Miejskim, jestem też dobrym organizatorem. Znam też procedury zarządzania kryzysowego, ukończyłem dwie podyplomówki dotyczące tegoż zarządzania, a więc będę mógł również w sytuacjach

DANIEL SZUTKO

Ma 29 lat, z wykształcenia jest pedagogiem. Urodził się w Wasilkowie (powiat białostocki). Studiował na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, a następnie skończył studia podyplomowe na Uniwersytecie Warszawskim - Bezpieczeństwo Wewnętrzne oraz Wojskowej Akademii



który będzie mógł im doradzić w tematach związanych z funkcjonowaniem administracji rządowej. Nie ma tu konfliktu interesów, Wojewoda współpracuje z samorządami i wspiera je, przekazuje im kolejne kompetencje.

M.G: Co ma pan do zaoferowania swoim ewentualnym wyborcom?

D.Sz: Będę wspierał wszelkie inicjatywy, których celem jest szeroko rozumiany rozwój. Począwszy od starań

kryzysowych doradzić samorządom. A to poprawi bezpieczeństwo mieszkańców. Uważam, że powiat hajnowski ma ogromny potencjał, który nie jest w pełni wykorzystywany. Wychodzę z założenia, że samorząd wojewódzki ma służyć gminom, stwarzać im jak najlepsze warunki do rozwoju, ponieważ siłą województwa są silne gminy.

M.G: Dziękuję za rozmowę.

Technicznej w Warszawie - Bezpieczeństwo Lokalne i Zarządzanie Kryzysowe. W latach 1996 – 2005 działał w Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Od 3 lat pracuje jako dyrektor Biura Wojewody Podlaskiego. Ma żonę Małgorzatę i dziesięcioletnią córeczkę Magdalę.

GŁOS BIAŁOWIEŻY- MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ

Wydawca: Białowiecki Ośrodek Kultury, 17- 230 Białowieża, ul. Sportowa, tel. 085 68-12-460 Druk: Nadleśnictwo Białowieża. Redagują: Mateusz Gutowski (redaktor naczelny), Dagmara Widanow (sekretarz redakcji). Stali współpracownicy: Anna Kulbacka, Barbara Bajko, Anna Gierasimiuk, Wioletta Januszkiewicz, Katarzyna Winiarska, Jerzy Karczewski, Karol Zub. Rysunki: Barbara Bańka, Maria Nowacka - Bartoszek. Adres e- mailowy: redakcja@ug.bialowieza.pl, mateusz.gutowski85@wp.pl, dwidanow@gmail.com. Strona internetowa: www.bialowieza.gmina.pl. Redakcja zastrzegła sobie prawo skracania materiałów. Numer zamknięto 20.10.2010